KURJER WARSZAWSKI.

D. 11. Stycznia. — Rok 1850. Piątek.

№ 10.

Jutro, Śgo Arkadjusza

W dniu 5tym b. m. udzielonem zostało z funduszów jałmużniczych *Arcy-Bractwa* nieustającej Adoracji N. SAKRAMENTU, stosownie do ustawy jałmużniczej, wsparcie, przez ręce W. Przełożonej PP. *Sakramentek*, 42 osobom wstydzącym się żebrać. Liczba ta jest mniejszą, jak była liczba osób, które w tym dniu, w latach mianowicie dwóch ostatnich, otrzymały podobne wsparcie, czego powodem zgon niektórych Członków, oraz spóźnienie się z wniesieniem składki przez innych. Mimo to, Wizytatorowie *Arcy-Bractwa*, według szczegółowych raportów, wykryli znaczną ilość osób, którym kiedyś nawet gwiazda szczęścia błyszczała, a dziś dziwnem rozrządzeniem niezbadanych wyroków Nieba, passują się z najokropniejszem niedostatkiem, szlachetnie kryjąc go przed światem. Były nawet osoby, co szczupły datek *Arcy-Bractwa*, przyjęły tylko jako dług, który, jeżeli im BÓG dozwoli, zwrócić się oświadczyły. Zawdzięcza zatem *Arcy-Bractwo* tym wszystkim dostojnym Protektorom i Członkom swym, oraz innym Dobroczyńcom, co fundusze jałmużnicze na tak godne ludzkości cele, już wnoszeniem stałych składek, już pojedynczemi ofiarami zasilają. Łzy szlachetne wdzięczności, co dostrzedz się dały w nie jednem oku osób odbierających wsparcie, najszczytniejszą są zapewne nagrodą.

Wczoraj, świetne grono Osób znakomitych, znajdowało się na wieczorze tańcującym, danym w salonach pałacu *Brühlowskiego*, przez JJOO. Xięcia *Gorczakowa*, Jenerała-Gubernatora Wojen: m. Warszawy, i Xiężnę *Gorczakow*. Zebranie to zaszczycone zostało obecnością JO. Xiężnej NAMIESTNIKOWEJ i Jej dostojnej Rodziny. Rozpoczęte przed 10tą tańce, przeciągnęły się do późna, ciągle z zajęciem przez liczne pary młodzieży prowadzone. O 1szej po północy, zastawiono wieczerzę. Tualety Dam na tym balu były nadzwyczaj okazałe. W ogóle, suknie kolorowe przewyższały liczbą białe; mnóstwo było materji ciężkich, mnóstwo kwiatów i wstążek, sukien podwójnych i potrójnych; z klejnotów, najwięcej pereł. W tej tak znacznej liczbie wykwintnych, eleganckich i kosztownych tualet, uważano między innemi: suknię atłasową koloru *dahlja*, z 2ma wolantami koronkowemi czarnemi i *rywjerą* brylantową; suknię z *mory białej* (antique), z 3ma wolantami koronkowemi czarnemi; suknię jedwabną koloru *mirtowego*, ozdobioną dużemi bukietami z winogron zielonych i liści; suknię *różową* (glacée) podwójną, pomponami z wstążek podpiętą; suknię z *poult de soie* koloru *maïs* (kukurydzowego), z koronkami białemi; suknię z ciężkiego *adamaszku białego* gotyckiego; suknię z *poult de soie* białego podwójną, (bez ozdób), wzorowego kroju; suknię z takiejże materji koloru *rose de chine* o 3ch wolantach: suknię z *tarlatanu* białego o 4ch falbanach, kosztownie haftowaną; *błękitną* krepową; zieloną *vert d'Isly* z 2ma wolantami; kilka sukien *białych* i *różowych*, w których liczba rąbków dochodziła do kilkunastu, i nie mało innych, to białych, to kolorowych; z których każda za wzór mody, posłużyć by mogła.

Wczorajszej nocy, rozstał się z tym światem, w wieku lat 41, ś. p. Karol *Korwell*, Assesor Kolegjalny, Tłómacz przy Sądzie Apellacyjnym Królestwa Polskiego. P. *Korwell* był Wydawcą Noworocznika *Niezapominajki*, który przez lat kilka w mieście tutejszem wychodził, i Autorem wielu innych prac literackich.

Andrzej Franciszek *Augustyński*, b. Kupiec i Obywatel, przeżywszy lat 41, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostała Żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na exportację ciała, jutro o godz: 3ciej po połud:, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Bronisławy *Rosset*, odprawioną będzie Wotywa o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakows:-Przedm:; na którą, stroskani Rodzice wraz z Braćmi, zapraszają Krewnych i Przyjaciół.

Walentyna Paulina z Wiśniewskich *Grzegorzewicz*, po krótkiej i ciężkiej chorobie, w 20tym roku życia, onegdaj rozstała się z tym światem. Stroskani Rodzice, Mąż i Córka, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kościoła XX. *Dominikanów*, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

(A. n.) W dniu 8 b. m. pogrzebano zwłoki ś. p. Romana *Ziembińskiego*, który ciężką i długą niemocą dotknięty, w sile wieku, gdyż zaledwie 30ty rok licząc, poświęcając połowę swego życia pracom w zawodzie Farmaceutycznym, zgasł: tak przedwczesny skon dotkliwie zasmucił licznych Kolegów i Znajomych zmarłego, bo też istotnie ś. p. *Roman* umiał sobie zjednać życzliwość Zwierzchników swą gorliwą i usilną pracą, jako też i Kolegów szlachetnością serca i ujmującą uprzejmością dla wszystkich którzy go bliżej znali. Uważamy za miłą powinność złożyć najserdeczniejsze podziękowanie w imieniu stroskanej Siostry, wszystkim tym szanownym Panom oraz Kolegom, którzy swym hojnym współudziałem wpłynęli na oddanie przyzwoitej usługi chrześcijańskiej zmarłemu, jak niemniej i tym zacnym, chociaż w szczupłem gronie Przyjaciołom, którzy na własnych ramionach unosząc, złożyli w mogile Jego szczątki. Pokój wieczny Twej duszy *Romanie!* — Koledzy, N. *Chwastkiewicz* P. F., i A. *Puksztа* U. F.

W dniu $^{5}/_{17}$ Grudnia 1849 r., ustanowiony został przez Administratora, nowy Kantor Loterji, na imie P. Mendla *Ledermann* w Biały.

Zdaje się, że niedaleką jest chwila, w ktorej zagadka *kierowania balonami*, rozwiązaną zostanie. Kierunek ten ma być otrzymany za pomocą pewnej kombinacji śrub archimedesowych i równi pochyłych. O rezultacie tej teorji, nie wątpi jeden z słynnych tegoczesnych ludzi, utrzymując, że chociaż dzisiaj jeszcze, wynalazca sposobu *kierowania balonem*, uważany jest za półgłówka, (jak uważani byli nie tak dawno nawet, wynalazcy *siły pary* i *telegrafów magnetycznych*), wszakże czas (ten wielki nauczyciel), pokaże, że to co dzisiaj jeszcze za marzenie jest poczytywanem, stanie kiedyś w rzędzie świetnych wynalazków.

I dotąd jeszcze pogląd na *Wisłę*, przedstawia nam trzy gatunki operacji na tejże: 1) poniżej, przeprawę na *promach* fur ładownych; 2) powyżej, przeprawę fur lżejszych, po *lodzie;* i 3) w samym środku, prace około *mostu*, który za ukończeniem, co wkrótce już nastąpi, wszystko to skoncentruje w punkt jeden, to jest w siebie samego.

Jedna z Opiekunek Warsz: Tow: Dobr:, nadesłała do Składu Rozmaitości M. *Konopackiego*, na korzyść Sierot, 6 nader gustownie ubranych *lalek*, które tamże są do sprzedania.

Niżej podpisany wykwalifikowany przez Radę Lekarską, upoważniony przez Rząd, do wyrabiania przyrządów chirurgicznych, ortopedycznych i wszelkiego rodzaju bandaży, mam zaszczyt polecić się Szano: Publiczności i WW. Doktorom, że w pracowni mojej wyrabiają się *Pasy ochronne*, mojego własnego pomysłu, tak damskie jako i męzkie, i te sprzedają się po nader przystępnych cenach, a które to pasy w obecnej porze roku pod względem zdrowia, nader są potrzebnemi.— Jacenty *Sosiński*, Mechanik i Bandażysta, przy ulicy Jezuickiej Nro 73.

Rok bieżący mniej jest pomyślny na *kamelje*. Wiele pączków tej ozdobnej rośliny opada, a kwiaty jej tyle poszukiwane do ozdób płci pięknej, są nadzwyczaj rzadkie.

W Składzie nót muzycz: R. *Friedlejna*, dawniej Fr: *Spiess i Sp:*, przy ulicy Senatorskiej Nr 460, nabyć można następujących nowych dzieł muzycznych: *Guttmanna*, romans, zł. 1. *Tegoż*, Fanzazja na fortepjan z motywów opery *Webera* »Oberon", dz: 6, zł. 5. *Tegoż*, wielki Walc na fortepjan, dz: 3, zł. 3. *Kessler*, 3 Pensées fugitives, dz: 38, zł. 3. *Kückena*, 2 śpiewy na fortepjan ułożone, dz. 51, zł. $2^{1}/_{2}$. *Osborna*, Fantazja z opery Krysztof *Kolumb* (Dawida), dz: 63, zł. 5. *Tegoż*, l'Espérance, Nokturn na forte:, zł. 3.

Do liczby zużywanych w nieprzeliczonej masie wyrobów, należą bezwątpienia rękawiczki, początkowo jak np. w wiekach rycerskich, do obrony, następnie do wygody, a dziś po większej części i do zbytku służące. Korzystający więc ze wszystkiego przemysł ludzki, rzucił się *à propos* rękawiczek do *szczurów*. Nie wszystkim bowiem może wiadomo, jak wielka ilość tych zwierzątek mieści się w *Paryżu*. Czy to prostym instynktem, czy też popędem *cywilizacji* wiedzione, wszystkie one prawie ściągają do tej stolicy mody i zbytku, a liczbę ich tamże, podają nam dzienniki francuzkie ną bajeczną cyfrę. Najlepszym dowodem, iż za jedną obławą jak to niedawno doniesiono, ujęto ich do 250,000, a dnia jednego zginęło ich do 30,000 skutkiem strasznej burzy, jaka nawiedziła to miasto. Przybyli więc w tych dniach spekulanci z *Grenobli*, a mianowicie dwaj rękawicznicy, zawarli kontrakt z wytępicielami tychże o całoroczny *kontyngens*, obowiązując się płacić po 20 fr., (blisko złp. 40), od tysiąca sztuk. Wyrabiane z tej szczurzej skóry *rękawiczki*, nie tylko mają przewyższać wszelkie inne pod względem delikatności, ale nawet zastąpić zupełnie używane dotąd z *jelonkowej* skóry. Zdaje się jednak, że winny być ukrywane przed *kotami*, ażeby ich niezwąchały jak psy *wilczą* skórę, bo w takim razie, *fabrykanci*, nie obowiązują się ręczyć za ich trwałość.

Karol *Kurtz*, przesyła do Szano: Redakcji *Kurjera*, rs. 3, na Instytut mor: zanied: dzieci, w miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem Nowego roku.

Medali polskich i niemieckich na pamiątkę *Chrztu*, w pudełkach szagrynowych, po cenach stałych!, znowu dostrzegamy znaczny zapas w Magazynie P. Karola *Massa*. Tamże wykonywają się i napisy na tychże.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Melodramie *Tułacz*, Pani *Komorowska*, Panny *Strzelbicka*, *Moroz*, *Skrodzka*, i obie *Fruzińskie*, oraz Pan *Jasiński* 3-kroć.

O próbach nowego wynalazku do oświetlania ulic za pomocą elektryczności, robionych w *Petersburgu* $^{8}/_{20}$ z. m., dowiadujemy się jeszcze następnych szczegółów: Aparat, był ustawiony na wieży w *Admiralicji*, a światło puszczone na jedną z najpierwszych i najprostszych ulic, to jest *Newski-Prospekt*, okazało się mocniejszem od xiężycowego i bielszem. O tysiąc kroków, można było czytać, a spoglądając na nie z znacznej odległości, widać było prześliczne mieniące się brylantowe kolory.

Anglja.— Urzędowa Gazeta podaje obliczenie flotty angielskiej; w czynnej służbie liczy ona 199 okrętów wojennych, mających 2718 dział i 29,217 ludzi osady. Okręta te rozdzielone są po rozmaitych stacjach. Okręta rozbrojone nie liczą się do flotty czynnej.— Rząd franc: udzielił PP. *Brett* i *Foche*, upoważnienie do ułożenia telegrafu elektryczno-magnetycznego podmorskiego, pomiędzy *Anglją* i *Francją;* przedsiębiercy ci przybyli do *Londynu*, i ogłaszają, że w ciągu minut stu, prześlą tym telegrafem 100 wiadomości, każda po 15 wyrazów, z adresem i podpisem wyraźnie na papierze wydrukowanych. — Ministerjalne dzienniki donoszą, że Lord *Palmerston* głównie szukał w swej polityce przymierza z *Francją*, *Sardynją* i *Prussami*.

Austrja. — Piszą z *Wrocławia* 7go Stycznia: »Od Soboty nie mamy żadnych wiadomości z *Wiednia*. Ani wczorajsza (z 5go) ani dzisiejsza (z 6go) Stycznia, poczta *Wiedeńska*,nie przybyła."— Z *Pragi* donoszą o ciągłej wysyłce wojsk do granicy saskiej, oraz o gromadzeniu wielkich zapasów wojennych w *Theresienstadt*.— Kommisja wojskowa rozpoczęła w *Pradze* nowe procesa. — W roku 1848 we Wrześniu, otruty został we *Lwowie*, arszenikiem, Kaznodzieja izraelski *Kohn*, z całą rodziną; uratowano żonę i dwoje dzieci, umarł zaś ojciec i najmłodsze dziecko. Podejrzenie padło na żydów starowierców, którzy z *Kohnem* o jego reformy dawno wojnę prowadzili. Pociągnięto do odpowiedzialności naczelników stronnictwa tego, ale wkrótce tych innych wypuszczono z więzienia, w którem zatrzymano tylko pewnego złotnika i dwóch jego pomocników. Przed parą tygodniami sąd kryminalny i tych trzech oskarżonych dla braku dowodów uwolnił.

Francja. *Paryż 4go Stycz:.* — Wczorajsze posiedzenie Zgromadzenia naro: było również tak hałaśliwe jak bezskutku. Prezes chciał zmienić głosowanie nad nagłością projektu do prawa o nauczycielach wiejskich, ponieważ sekretarze w głosowaniu tem znaleźli niedokładność. *Lewa* a nawet część *prawej* jak najgwałtowniej temu się sprzeciwia; trzy godziny trwa spór i kłótnia, a Zgromadzenie jeszcze nie mogło postanowić, czy onegdajsze głosowanie ma być zwalone,lub nie; nakoniec unieważnia je 371 głosami przeciw 248, po 4 godzinach posiedzenia, za które *Francja* płaci 20,000 fr. Po przegłosowaniu nagłości projektu do prawa o nauczycielach elementarnych, i zatwierdzeniu jej przez 329 głosów, przeciw 303, posiedzenie zamknięto.— Na dzisiejszem posiedzeniu widać było po wszystkich ławkach wstyd, z powodu wczorajszego anarchicznego postępowania; zajmowano się kwestją *La Plata*. Kommisja sprawozdawcza popiera zasadę poprawki P. *Rancé* co do prowadzenia zbrojnych układów, ale odrzuca kredyt 10 miljonów. Minister spraw zagr: mówi przeciw tym wnioskom Kommisji; jego mowa uczyniła bardzo niekorzystne wrażenie; rozprawy wlekły się nudnie. Jutro PP. *Thiers* i *Berryer*, mają mówić za wyprawą przeciw *Rozasowi*, w takim razie gabinet poniesie zupełną klęskę; jeżeli zaś milczeć będą, gabinet zyska małą większość. Uważano, że Pan *Thiers* w czasie rozpraw robił kulki z papieru, co u niego ma znaczyć usposobienie wojownicze.— Związek legitymistów z *lewą*, potwierdza się. P. *Montalembert* jeszcze się za nim nie oświadczył wszakże, od niego zależy siła tego związku. — Mówią, że P. *Persigny* odwołany zostanie z *Berlina*, i otrzyma wydział spraw zagr:.— Jene: Hieronim *Bonaparte*, Gubernator domu Inwalidów, został mianowany Marszałkiem *Francji*, za jego działania w 1813 i 1815 r. Mianowanie to już wywołuje opozycję *lewej*, a legitymiści domagają się takiejże godności dla Jene: *Oudinot*, za wzięcie *Rzymu*.— Za parę tygodni odbędą się wybory dodatkowe, spowodowane skazaniami sądu *wersalskiego;* wypadek jest niepewny, jakkolwiek ważny; da bowiem miarę usposobienia znacznej części ludności. — P. *Dupin* znowu został Prezesem Izby, otrzymał 288 głosów; P. *Odillon-Barrot* miał ich 146, a P. *Michel de Bourges* (z krańcowej lewej) 115.— Gabinet dziś zebrał się na radę w *Elysée*, z powodu depeszy otrzymanych z Niemiec.— Głoszą, że Prezydent powoła do gabinetu PP. O. *Barrot*, *Dufaure* i *Passy;* inni donoszą o konferencjach jego z PP. *Lamartine* i *Girardin*. — Z *Sycylji* donoszą o licznych aresztowaniach; z *Włoch* w ogóle nic nowego. — Lord *Normanby* pracuje nad ułożeniem związku pomiędzy *Anglją*, *Prussami* i *Francją;* stronnictwo *legitymistów* sprzeciwia się temu jak najmocniej.— Mówią, że pałac *Luwru* zostanie ufortyfikowany, a nawet fosą otoczony.— Znaczne śniegi spadłe we *Francji*, opóźniły także bieg lokomotyw. — W *Paryżu* nowym sposobem podrzucają dzieci. Najmuje się fiakier (karetka), osoba zajeżdża z dzieckiem przed dom przechodni, zostawia dziecię i pakiecik w fiakrze, a sama wszedłszy niby za interesem do domu, tylnemi drzwiami wymyka się. — Znakomity uczony P. *Quatremère de Quincy*, najstarszy wiekiem i z wyboru członek Akademji nauk *paryzkiej*, w tych dniach rozstał się z tym światem. Żył lat 95. — Pan Alexander *Macdonald* Xżę Tarentu, zaślubił Pannę Sydonię *Weltner*.

Hiszpanja. — Królowa od połowy Grudnia nie wychodzi z pokojów, i poddaje się wszystkim środkom lekarskim, jakich jej stan wymaga. — Koło stolicy koncentrują znaczne siły wojenne, zwłaszcza jazdę. — W końcu Grudnia tak silny mróz w *Madrycie* panował, że w d. 25, trzech szyldwachów koło zamku prawie zmarzło. — Nad koleją żelazną do *Aranhuez* żywo pracują.

Niemcy. — Kommisja związkowa zajmuje się teraz kwestją Szleswigską.—Arcy-Xżę *Jan* przejeżdżał przez *Stuttgard* i *Monachjum*. — Zgoda pomiędzy rządem *Duńskim* i Xięztwem *Szleswigskiem*, nie przyjdzie do skutku; nie ma zaufania, by układy się powiodły. Duńczycy na *Alsen* koncentrują około 15,000, a w *Fjonji* do 18,000 ludzi; rejencja Xięztw także się uzbraja. — W *Hamburgu* pomiędzy wojskiem pruskiem a hanzeatyckiem, codzienne bójki; zaczepka zwykle od Prusaków wychodzi; dotąd nie wystąpiono energicznie przeciw tym nadużyciom.— Gabinet pruski postanowił nie zważać na protestacje przeciw parlamentowi w *Erfurcie*.— Stosunki Pruss z Saxonją, z powodu sporów politycznych, cierpią wiele.— Rząd pruski postanowił przedstawić parlamentowi w *Erfurcie* ustawę z 26go Maja, do przyjęcia w całości bez zmiany.

Włochy. — Na posiedzeniu *turyńskiej* Izby deputowanych z 29 Grudnia, został obrany Prezesem P. *Pinelli*, b. Minister, który padł kiedyś ofiarą opozycji; na 125 głosujących, otrzymał on 79 głosów. Stronnictwo

rządowe bardzo silnie występuje. — Xiążę *Akwila* wyprawił w okolicach *Neapolu* w mies: z. świetne łowy na lisy, na wzór angielskich. Towarzyszyli mu w tej wyprawie Xżę *de Bisona*, Xżę Livius *Odescalchi* (ma za żonę *Branickę*), Baron Adolf *Rotschild* i inni. Damy miały także udział w tem polowaniu; Hr: *Sclafoni* odznaczyła się przed wszystkiemi. — O powrocie PAPIEŻA nic nie słychać; wszystkie wieści tak z sobą sprzeczne, ucichły. — Władza miejska *Rzymu* podwyższyła podatek od drzwi i okien, oraz od gruntów, by pokryć koszta garnizonu francuzkiego; środek ten nie wywołał zadowolenia.

ROZMAITOŚCI. — We *Lwowie*, gości teraz Pani Joanna *Schreyer*, właścicielka *Teatru Małp*, który pod przewodnictwem Karola *Orban*, daje przedstawienia swoje. Teatr ten liczy 9 sztuk kucyków szkockich, 22 małp i 26 pudlów doskonale wyuczonych. (W *Warszawie*, o ile zapamiętamy, mieliśmy dwa razy tego rodzaju widowiska; jedno, lat temu dwadzieścia kilka, w budzie wybudowanej wewnątrz dziedzińca pałacu *Teppera* (dziś W. *Grabowskiego*); drugie, lat temu kilkanaście, na placu *Nalewek* za Ogrodem *Krasińskich*. Oba zakończyły się smutnemi wypadkami. Teatrzyk w pałacu *Teppera* spłonął, a na *Nalewkach* zawalił się).— W ogrodzie botanicznym w *Paryżu*, robią przygotowania do zaaklimatyzowania sprowadzonych tamże rozlicznych gatunków jedwabników, dotąd jeszcze we Francji nie znanych. Pomiędzy temi gatunkami znajdują się: *attacus mylitta* z Indji, *attacus attas* z Chin, i *attacus polyphemus* z Nowej Holandji. — Od *Bajony* aż do *Dunkierki*, ginie corocznie przy brzegach Francji 200 statków. W roku zeszłym, liczba zaginionych dochodziła do 176.— Gdy w *Paryżu* rozeszła się wieść, że prowincje nie chcą zboża dostarczać, »o co się tu troszczyć", zawołał wielki ekonomista w krótkim fraczku, »jeżeli prowincja zboża nie dostarczy, to będziemy je zakupywać na targach paryzkich!"

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Borowski Maxym: Oby: z Główna nr 601; Badeni Sew: Oby: z Mirowa nr 603; X. Bener Jgn: Radca Konsys: z Płocka nr 1286; Biernacki Kar: Kup: z Frankfurtu; Dessauer Marcin Kup: z Wrocławia; Flatt Benjamin Oby: z Arciechowa nr 603; Glesmer Piotr Ob: z Pułtuska nr 1772; Horodyński Adam Oby: z Janowa nr 626; Karabakow Prapor: z Węgier nr 603; Łubieński Jan Senator z Szczekocin nr 739; X. Maszkowski Jan Kanty Kanonik z Warki nr 603; Miniewska Karolina Ob: z Wilczogóry nr 413; Plewiński Edw: Oby: z Grzebowilka nr 315; Radziejowski Krystjan Oby: z Sierpca nr 584; Rakuza Jan Sędz: Pokoju z Radomia nr 414; Szańkowski Ant: Ob: z Dąbrowy.

DONIESIENIA.

Dnia 6 b. m. zgubiono w Teatrze w Loży Nr 7 lub na schodach, dużą **BROSZĘ** złotą, z granatem otoczonym w około perłami. Znalazca złoży za nagrodą, u JW. Jenerała Mansurowa, w domu Lipińskiego przy ulicy Elektoralnej Nr 747.

Onegdaj między godziną 4 i 6 wieczorem, w Łażni Parowej, tuż przy Nowym Zjeździe, zamienionym został zapewne przez pomyłkę, **PŁASZCZ** szopami podszyty, na podobny, lecz szczuplejszy, z guzikami dla Władz drogowych przepisanemi, i z pewnym śladem w kieszeni. Uprasza się przeto najuprzejmiej, o sprostowanie takowej pomyłki, albo na miejscu gdzie ona zaszła, albo w domu pod Nr 1335 przy ulicy Sto-Krzyzkiej, w sieni na dole, po lewej stronie.

Dnia 8 b. m. w przejeździe z Zakroczymia przez Wisłę do Młocin, wypadła z sanek **KOSZAŁKA** podługowata, zaokrąglona, z wiekiem i 2ma pałąkami koloru lila z białym, w której znajdowały się: Flaszka srebrna, płaska, do wódki: List do P. Kijańskiego w Warsz:, i rozmaite inne papiery; 2 Obrazki, Kropielniczka z Matką Boską, i Filiżanka porcelanowe; Daguerotyp, dwa Grzebienie do czesania, Szczotka mahoniowa do włosów, dwie Szczoteczki do zębów, para wełnianych czarnych Pończoch, Chustka do nosa płócienna, Paczka zapałek, i inne drobiazgi. Znalazca który te rzeczy odda na 1sze piętro pod Nr 656 przy ulicy Leszno, otrzyma nagrody Zł 30.

DYWAN różno-kolorowy, pomiędzy Pelcowizną a Warsz:, z sanek d. 8 b. m. około godziny 7 a 9ej zaginął. Znalazca raczy go oddać do Franciszka Piątkowskiego Stróża, przy ulicy Kanonja Nr 79, za nagrodą Zł. 10.

Dziś rano zimna stopni 13. Wczoraj w południe 8.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 9 cali 1.
TEATR ROZMAIT:. Dziś. *Talizman*, na żądanie.
TEATR WIELKI. Jutro, *Tułacz*

w Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 30 Grud: (11 Stycz:) 1849/50.— Starszy Cenzor L. T. *Tripplin*.